


Zdzisław J. Kapera – Alexander Schick (red.) „When the Sun Rises Over the Earth, They Shall Bless” (4Q503). Professor Claus-Hunno Hunzinger Memorial Volume, *The Qumran Chronicle* 28–29 (2020–2021) (Kraków: The Enigma Press 2021) Ss. 392. PLN 80. ISBN 978-83-952021-9-3

Antoni Tronina

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ajtronina@gmail.com

 <https://orcid.org/0000-0003-3976-8271>

W sierpniu 1990 r. ukazał się pierwszy zeszyt polskiego periodyku poświęconego archeologii Chirbet Qumran i rękopisom znalezionym w pobliskich grotach. Od tego czasu *Kronika Qumrańska*, pod redakcją jej założyciela Zdzisława Kapery, zdobyła znaczny rozgłos w świecie naukowym. Jest ona drugim po *Revue de Qumran* czasopismem specjalistycznym poświęconym wyłącznie odkryciom w Qumran. Najnowsze dwa roczniki, połączone w jeden tom, stanowią księgę pamiątkową ku czci zmarłego niedawno (3 I 2021) profesora Clausa-Hunno Hunzingera.

Hunzinger należał do zespołu pierwszych badaczy zwojów znad Morza Martwego. Zespół ten (tzw. scrollery team) powołał o. Roland de Vaux (w porozumieniu z ówczesnym dyrektorem Departamentu Starożytności Królestwa Jordanii Geraldem L. Hardingiem). W skład zespołu weszli trzej księża katolicy (Józef T. Milik z Polski, Patrick W. Skehan ze Stanów Zjednoczonych oraz Jean Starcky z Francji), amerykański prezbiterianin Frank M. Cross, brytyjski anglikanin John Strugnell oraz inny Anglik, John M. Allegro, uznający się za agnostyka. Do tego zespołu dołączył w końcu roku 1954 niemiecki luteranin C.-H. Hunzinger, liczący zaledwie 25 lat.

Ponieważ nazwisko Hunzingera jest najmniej znane spośród pionierów prac nad zwojami, postanowiono uczcić jego pamięć osobną publikacją. Na apel Kapery odpowiedziało kilkunastu uczniów i przyjaciół zmarłego Profesora. Dzięki tej publikacji młodszy bibliści mogą się zapoznać z fascynującą historią odkryć oraz wkładem Hunzingera w początkowe badania nad treścią zwojów. Słowa cytowane w tytule księgi pamiątkowej pochodzą ze zbioru modlitw codziennych, odmawianych we wspólnocie qumrańskiej (4Q503). Dokument ten, złożony z 225 pergaminowych fragmentów, został wydany dopiero w roku 1982 przez Maurice'a Bailleta, który zastąpił Hunzingera po jego odejściu z zespołu.

Omawiana tu księga pamiątkowa składa się z 15 artykułów, zgrupowanych w pięciu rozdziałach tematycznych. Rozdział wstępny (s. 3–34) obejmuje cenne wspomnienia o Profesorze oraz jego bibliografię (James H. Charlesworth, A. Schick, Uwe Glessmer, T. Schramm). Dowiadujemy się z tych wspomnień o okolicznościach przyłączenia

Hunzingera do zespołu badaczy zwojów z Qumran. Wzruszające są świadectwa o jego pasji naukowej i jeszcze większej miłości do Małgosi, którą poznał właśnie w Jerozolimie i dochował jej wierności aż do śmierci.

Pierwszy dział księgi nosi tytuł „Manuskrypty z Qumran” (s. 35–154) i obejmuje trzy artykuły renomowanych badaczy, nawiązujące do prac Hunzingera. Najpierw Kenneth Atkinson pyta kolejny raz o związek zwojów z pobliską osadą Chirbet Qumran („Are the Dead Sea Scrolls from Khirbet Qumran?”, 35–59). Różnorodność tego zbioru pism, porzuconych w okolicznych grotach, każe mu raczej przypuszczać, że tylko część zwojów powstała w tutejszej osadzie esseńskiej; większość dokumentacji wskazuje na inne wspólnoty, podzielające podobne przekonania. Nadchodząca inwazja wojsk rzymskich sprawiła, że ich księgozbiory ukryto w grotach z nadzieją ich odzyskania po powstaniu żydowskim.

Inny charakter ma obszerny artykuł Uwe Glessmera o kolejnych rekonstrukcjach Wielkiego Zwoju Psalmów („Reconstructions of the Great Psalms Scroll 11Q5”, s. 61–136). Rozpoczyna od nawiązania do pierwszych oględzin zwoju, jakich dokonał Hunzinger w roku 1957 w Ammanie. Następnie omawia kolejne próby zrekonstruowania zwoju 11Q5 – od Jamesa A. Sandersa (1965) do Ulricha Dahmena (2003) – i podaje własną propozycję odtworzenia treści dokumentu w 28 kolumnach. Co więcej, wyróżnia dwie fazy destrukcji zwoju: „stojącą” i „leżącą”. Momentem przełomowym miało być splądrowanie grot w IX wieku, poświadczone w ówczesnych źródłach.

Cennym dopełnieniem tego działu jest zestaw bibliograficzny najnowszych prac (2010–2020) nad identyfikacją i klasyfikacją rękopisów z Pustyni Judzkiej. Annette Steudel i Eibert Tigchelaar zawarli w tym zestawie informacje o mniejszych fragmentach – hebrajskich i aramejskich – które nie zmieściły się w oficjalnym wydaniu tekstów (Discoveries in the Judaean Desert 1–40). Ten krótki artykuł (s. 137–154) ułatwia młodszym badaczom dotarcie do aktualnych badań nad wieloma fragmentami zwojów, które dotąd uważano za „niezidentyfikowane”. Apendyks do tego artykułu traktuje nadto o fragmentach, które trafiły do rąk prywatnych kolekcjonerów, a które częściowo okazały się „podróbkami”.

Trzy następne artykuły tego festschriftu umieszczono pod wspólnym tytułem: „Esseńczycy”. Brian Capper podjął temat związany z Nowym Testamentem: „Men of Perfect Holiness: Essene Religious Virtuosity in Jerusalem and the Crowd Converted at Pentecost (Acts 2)” (s. 151–199). Hermann Lichtenberger zestawia teksty źródłowe o esseńczykach, zachowane w dziełach Filona i Józefa Flawiusza (s. 201–226). Wreszcie Rainer Riesner podejmuje szczegółowy temat „Bramy Esseńskiej” w Jerozolimie (s. 227–237), wspomnianej przez Flawiusza (*De bello Iudaico* 5,145).

Kolejny dział książki to „Archeologia Qumran”, zawarta w treści trzech artykułów. Claude Cohen-Matlofsky podjęła temat: „The Qumran Cemetery (-ies?) in Context”. Podtytuł wyjaśnia, że chodzi tu o praktyki pogrzebowe w hellenistycznej i rzymskiej prowincji Judaea–Palestina, w porównaniu z analogicznymi zwyczajami Nabatejczyków (s. 239–274). Drugim autorem w tym dziale jest Jacek Konik, polski archeolog z Warszawy. Podjął on ciekawy temat, ujęty w pytaniu: „A Vibrant Place or a Remote CE” (s. 275–293). Okazuje się, że dzięki zaopatrzeniu w słodką wodę miejsca te były oazami życia.

Ostatnim tekstem w dziele archeologii jest komunikat J. Randalla Price'a „The Mysterious *massebot* of Qumran” (s. 295–310). Wychodzi on również od wstępnych prac Hunzingera na terenie osiedla Qumran. W swoich własnych badaniach amerykański archeolog zwrócił uwagę na stojące kamienie, które przypominają kształtem biblijne *maceby*. Dokładne ich przeznaczenie nie jest na razie znane; w każdym razie stanowią one anomalie w praktykach esseńskich.

Ostatni dział tej interesującej książki nosi tytuł „Historia badań qumrańskich”. Zamieszczono tu dwa przyczynki polskich badaczy. Dariusz Długosz, kustosz z Musée du Louvre, omawia historię badań nad tajemniczym „Zwojem miedzianym” (3Q15). Oryginał zwoju, przechowywany w zbiorach Muzeum w Ammanie, został poddany konserwacji we Francji; jego faksimile natomiast znalazło się w Luwrze, w Dziale Starożytności Orientalnych, pod troskliwą opieką Długosza. Jego przyczynkę, zamieszczony na końcu książki pamiątkowej (s. 311–332), jest kopalnią wiadomości o Miedzianym Zwoju, od chwili jego odkrycia w trzeciej grocie aż po najnowszą rekonstrukcję jego treści.

Inny charakter ma wspomnienie Z.J. Kapery o archeologu izraelskim współczesnym Hunzingerowi. Magen Broshi (1929–2020), podobnie jak Kapera, zajmował się badaniem cmentarzy qumrańskich, toteż w artykule znajdziemy wiele ciekawych informacji o spotkaniach z tym niezwykłym człowiekiem, który odszedł z tego świata podczas „wielkiej pandemii”, równie cicho i niezauważenie jak Hunzinger (s. 333–358).

Ostatni artykuł festschriftu, bogato ilustrowany, dotyczy „ossuariów w zbiorach niemieckich” (s. 359–383). Jego autor, Wolfgang Zwickel, profesor Uniwersytetu Gutenberga w Moguncji, od lat był związany z Hunzingerem, który zawsze akcentował rolę środowiska materialnego w badaniach nad Nowym Testamentem. Zwickel omawia tu szczegółowo dziesięć ossuariów, które z antykwariatów trafiły do Niemiec w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia. Wszystkie one datują się z czasów Nowego Testamentu i stanowią ilustracje zwyczajów grzebalnych tej epoki. Końcowy indeks autorów (s. 385–392) ułatwia korzystanie z książki, która stanowi swoiste kompendium „qumranologii”.

Na koniec należy wyrazić serdeczną wdzięczność Z.J. Kaperze zarówno za staranne opracowanie omawianej książki, jak i za trzydzieści lat redagowania unikalnego periodyku naukowego, jakim jest *Qumran Chronicle*. Mam wrażenie, że czasopismo to jest bardziej znane za granicą niż w Polsce, gdzie ciągle brak należytego zainteresowania zarówno archeologią Chirbet Qumran, jak i rękopisami z pobliskich grot. Postulatem piszącego te słowa jest to, aby *Qumran Chronicle* znalazła stałe miejsce w bibliotekach wszystkich ośrodków teologicznych w Polsce, szczególnie na uniwersyteckich wydziałach teologicznych.

